

Wysokilot, Rozkład jazdy (feat.Gun Kara)

jazdy rozkład, matko Boska
To sie skończy krokodylem i to nie z lacoste
niejen sie tu zgubł
jak Kapitan Costa Concordii
mielizna, wyjebane korki
wykręczone mordy, ech, to nie sa jointy
biegasz to nacpany niczym dziecko dżungli Mowgli
To nie była m-ka, tam nie było koki
To z taksówki chemia, kurwsko zabójcze hobby
noc żywych trupów, jak voodoo, zakłęci w pętłach
wbija do klubu koleżanka i jego piękna
w tle cieci numer :”Dlaczego nie czujesz tempa?”
wtem ona zjeżdża, on krzyczy: „Nie czuje tętna!”
dziury w głowach wielkie jak leje po bombach
Lubisz wciągać, iważaj bo to wciąga
to ta klatwa co łązi po ludziach
AGD Transformers – zmieniasz sie w odkurzacz

-halo?
- taxi high?
wydzwoń posytp, przyp*
niech si ekręci bal
zaciskają się szczęki
oko zjeżdza z twarzy
co est zioemk?
ziomek, to jest rozkład jazdy
rozkład jazdy, tp tak?
rozkład jazdy
aleś się przejechał, nawet nie znasz nazwy
ziomek, to jest rozkład jazdy
przecież to ci nie zejdzie, zanim wrócą starzy